

Sygn. akt IV Ka 577/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Tomasz Ignaczak (spr.)

Sędziowie SA w SO Stanisław Tomasiak

SO Agnieszka Szulc-Wroniszewska

Protokolant sekr. sądowy Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Izabeli Stachowiak

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2014 roku

sprawy **M. P.**

oskarżonego z art. 270 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 5 czerwca 2014 roku sygn. akt II K 241/14

na podstawie art. 437§2 kpk i art. 438 pkt 2 kpk **uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego M. P. i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Mazowieckim.**

Sygn. akt: IV Ka 577/14

UZASADNIENIE

M. P. został oskarżony o to, że:

w dniu 25 października 2013 roku w T. w celu użycia za autentyczne przedłożył w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w całości podrobione dokumenty (szczegółowo opisane w zarzucie) potwierdzające wykonanie badań mikrobiologicznych, podczas gdy faktycznie badania te nie zostały przeprowadzone, tj. o czyn z art. 270 § 1 kk.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim wyrokiem z dnia 5 czerwca 2014 roku w sprawie II K 241/14:

- oskarżonego uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu (ze zmianą opisu sprowadzającą się do tego, że przypisano oskarżonemu przedłożenie podrobionych kopii dokumentów) i za to na podstawie art. 270 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- warunkowo zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności na okres próby 2 lat;
- na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny po 20 zł. stawka;

4. na podstawie art. 41 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia działalności gospodarczej związanej z hodowlą drobiu na okres 2 lat;
5. orzekł o przepadku dowodów rzeczowych;
6. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 90 zł. tytułem zwrotu wydatków poniesionych w sprawie i 320 zł. opłaty.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez prokuratora.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego w części związanej z orzeczonym środkiem karnym w postaci zakazu wykonywania zawodu, zarzucając w apelacji wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych mogący mieć wpływ na jego treść poprzez orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z hodowlą drobiu, co było nieuzasadnionym ograniczeniem stosowania tego środka poprzez wyeliminowanie zakazu uboju kurcząt brojlerów w celu pozyskania tuszek kurczęcych, a to właśnie taka działalność była przedmiotem aktywności gospodarczej oskarżonego.

W konkluzji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na powyższą apelację odpowiedź złożył ustanowiony na etapie postępowania odwoławczego obrońca. Wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku, podnosząc, iż oskarżony nie był prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy zaocznej przed Sądem Rejonowym. Wiązał z tym zarzut naruszenia prawa do obrony oskarżonego. Ponadto podnosił argumenty związane z rażącą niesprawiedliwością (surowością) orzekania wobec oskarżonego zakazu wykonywania zawodu.

Na rozprawie apelacyjnej prokurator podtrzymywał swoją apelację z tą modyfikacją, że wnosił nie o uchylenie, tylko o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia przez oskarżonego działalności związanej z ubojem drobiu.

Obrońca oskarżonego na rozprawie apelacyjnej wnosił o nieuwzględnienie apelacji prokuratora i podtrzymywał tezy i wnioski zawarte w pisemnej odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Na skutek apelacji prokuratora doszło z urzędu do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (434 § 2 kpk).

Sąd Rejonowy na rozprawie głównej w dniu 5 czerwca 2014 roku zdecydował się na rozpoczęcie przewodu sądowego w trybie uproszczonym i odczytanie wyjaśnień oskarżonego, a następnie na wydanie wyroku zaoczego, mimo, że **nie dysponował skutecznym dowodem doręczenia wezwania dla tego oskarżonego**. Co prawda dysponował dowodem podwójnie awizowanego doręczenia wezwania na adres „ M. P.(...), (...)-(...) L.” (vide k. 116 – 117), ale ani nie był to adres miejsca zamieszkania i stałego pobytu oskarżonego, ani nawet nie był to adres, który – przy olbrzymiej dozie dobrej woli i bardzo liberalnym podejściu do literalnej treści przepisów - możnaby uznać za adres korespondencyjny wskazywany przez oskarżonego. Poniżej zostanie to wykazane.

Oskarżony przesłuchiwany na etapie postępowania przygotowawczego wskazywał, że jego miejscem zameldowania, **zamieszkania i zarazem (co kluczowe w tej kwestii) miejscem stałego pobytu** jest adres „ul. (...), (...)-(...) T.” – vide k. 85. Oznacza to, że to pod ten adres powinna być wysyłana korespondencja dla oskarżonego. Jednocześnie oskarżony wskazał jako „adresata dla doręczeń w kraju” adres (...) Sp. z o.o. z/s (...), (...)-(...) L.” – vide k. 85. Jak należy interpretować ten drugi adres ? – otóż tylko tak, jak na to zezwalają obowiązujące przepisy i treść pouczeń dla oskarżonego – a więc zgodnie z treścią **art. 138 kpk** jako adres, pod który należy wysłać korespondencję w razie nieobecności oskarżonego w kraju. Spółka (...) była tym adresatem, o którym mowa w powołanym przepisie.

W tym stanie rzeczy korespondencja dla oskarżonego powinna być wysyłana na adres jego miejsca zamieszkania i stałego pobytu – tj. „ul. (...), (...)-(…) T.”, a w razie stwierdzenia przebywania oskarżonego za granicą na wskazany w trybie art. 138 kpk adres „adresata dla doręczeń”, tj. (...) Sp. z o.o. z/s (...), (...)-(…) L.”. Ponieważ nic nie skazuje na to, że oskarżony przebywał za granicą (sam tak nie twierdzi, a w postępowaniu odwoławczym odbierał korespondencję wysyłaną na adres stałego pobytu w kraju), to korespondencja powinna być wysyłana na adres „ul. (...), (...)-(…) T.”.

W przedmiotowej sprawie już prokurator popełnił błąd w akcie oskarżenia, wskazując, jakoby adres (...) Sp. z o.o. z/s (...), (...)-(…) L.” był adresem stałego pobytu oskarżonego, co jest nieprawdą i co nijak ma się do oświadczeń procesowych oskarżonego (składanych w charakterze podejrzanego – vide k. 85). Być może to wprowadziło w błąd Sąd Rejonowy, który mając podany w aktach (na k. 85) adres zamieszkania i stałego pobytu oskarżonego („ul. (...), (...)-(…) T.”) błędnie wysłał korespondencję na adres przeznaczony dla doręczeń w razie pobytu oskarżonego za granicą (w dodatku błędnie go oznaczając, o czym szerzej za chwilę).

Pozostaje jeszcze kwestia potraktowania adresu adresata dla doręczeń w kraju ((...) Sp. z o.o.z/s (...), (...)-(…) L.”) **jako adresu korespondencyjnego**. Co prawda literalna treść przepisów o doręczeniach nie przewiduje takiej instytucji (nakazuje doręczanie bezpośrednio do rąk własnych, a zastępcze pod adres zamieszkania), ale podchodząc liberalnie i życiowo do tych przepisów można uznać, że wysłanie korespondencji pod adres wskazany przez oskarżonego jako adres korespondencyjny jest wystarczające, odbywa się bowiem zgodnie z jego wolą i nie narusza jego prawa do obrony. Tyle tylko, że nawet przy przyjęciu, iż adres adresata dla doręczeń zagranicznych był „adresem korespondencyjnym”, **to Sąd w niniejszej sprawie wysłał korespondencję pod nieprawidłowy (wadliwie oznaczony) adres**. Oskarżony jako adres adresata dla doręczeń zagranicznych wskazał (...) Sp. z o.o.z/s (...), (...)-(…) L.”, a Sąd Rejonowy wysłał mu korespondencję pod adres „ M. P.(...), (...)-(…) L.”. Tymczasem pod adresem „ (...) , (...)-(…) L.” M. P. nie ma miejsca zamieszkania (bo w myśl przepisów KC miejscem zamieszkania jest miejscowość, w której oskarżony przebywa z zamiarem stałego pobytu – art. 25 KC - a oskarżony nie miał zamiaru stale przebywać w tym miejscu, tylko w nim pracował). Nie jest to miejsce stałego pobytu tego człowieka, bo przebywa tam tylko w godzinach pracy. W tym stanie rzeczy nie można było uznać za doręczoną korespondencję wysłaną na tak opisany adres, albowiem nikt jej tam nie odebrał, a art. 133 § 2 kpk jest jednoznaczny – pozwala na uznanie za doręczoną korespondencję po jej podwójnym awizowaniu **w miejscu zamieszkania** adresata. Tymczasem w/w adres ((...), (...)-(…) L.) nigdy nie był i nie jest miejscem zamieszkania oskarżonego, tylko miejscem jego pracy.

Korespondencja ta nie mogła być również uznana za doręczoną w trybie art. 133 § 3 kpk, albowiem nie pozostawiono jej osobie upoważnionej do odbioru korespondencji w miejscu stałego zatrudnienia adresata, co było niemożliwe chociażby dlatego, że była ona błędnie adresowana na nazwisko oskarżonego, zamiast na nazwę spółki. W wypadku zaadresowania tej korespondencji na nazwę spółki (tak jak wskazywał to oskarżony), ktoś uprawniony do odbioru korespondencji spółki mógł ją odebrać, a potem przekazać oskarżonemu. W zaistniałej sytuacji nikt tej korespondencji w zakładzie pracy oskarżonego nie odebrał (co wyklucza uznanie jej za doręczoną w trybie art. 133 § 3 kpk), a jak wyżej wykazano nie może być ona uznana za doręczoną w trybie art. 133 § 2 kpk wobec tego, że (...) , (...)-(…) L. nie jest miejscem zamieszkania oskarżonego.

Dlatego Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 5 czerwca 2014 roku nie dysponował dowodem doręczenia wezwania dla oskarżonego, bo nie można za taki uznać podwójnie awizowanego doręczenia wezwania na adres „ M. P.(...), (...)-(…) L.” - a tylko taki dowodem dysponował Sąd (vide k. 116 – 117). Co więcej, Sąd Rejonowy zdawał sobie sprawę, że nie dysponuje prawidłowym dowodem doręczenia wezwania dla oskarżonego, o czym świadczy podjęta jeszcze przed rozprawą próba ratowania tej sytuacji i wysłania korespondencji na właściwy adres, tj., ul. (...), (...)-(…) T.” – vide zarządzenie na k. 117 v akt sprawy. Niestety, ale próba ta została podjęta zbyt późno i – uprzedzając bieg wydarzeń -- wezwanie na w/w prawidłowy adres wróciło po podwójnym awizowaniu do Sądu dopiero w dniu 19 czerwca 2014 roku (vide k. 131), a więc długo po wydaniu wyroku zaocznego. Nie zmienia to faktu, że na rozprawie w dniu 5 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy nie dysponował dowodem prawidłowego doręczenia wezwania dla oskarżonego (zarządzenie z k. 117v świadczy o tym, że zdawał sobie z tego sprawę), dlatego powinien tą rozprawę odroczyć.

Z powyższego wynika, że na podstawie art. 133 § 1 i 2 kpk wezwanie dla oskarżonego należało uznać za doręczone dopiero z dniem 19 czerwca 2014 roku (vide k. 131), a zatem w dniu 5 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy nie mógł jeszcze prowadzić rozprawy pod nieobecność oskarżonego.

Dlatego wyrok zaoczny Sądu Rejonowego zapadł z obrazą art. 479 KPK Należy przypomnieć, że przesłanki wyrokowania zaocznego są ściśle określone i zaliczamy do nich niestawiennictwo oskarżonego oraz jego obrońcy (o ile takowego posiada), ich prawidłowe zawiadomienie o rozprawie (art. 479 § 1 KPK), brak usprawiedliwienia niestawiennictwa oskarżonego i wniosku o odroczenie rozprawy (art. 480 KPK) oraz możliwość odczytania uprzednio złożonych przez oskarżonego wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym lub sądowym (art. 479 § 2 KPK). W konsekwencji jednym z warunków sine qua non prowadzenia rozprawy w trybie uproszczonym bez udziału oskarżonego jest jego prawidłowe zawiadomienie o jej terminie, zgodne z przepisami zawartymi w Rozdziale 15 KPK (art. 128 - 142 KPK), a zatem w sposób bezpośredni, pośredni i zastępczy, przy zachowaniu reguły określonej w art. 353 § 1 KPK

Brak reakcji Sądu Rejonowego na sytuację, w której nie dysponował dowodem doręczenia wezwania dla oskarżonego wysłanym na prawidłowy adres i w konsekwencji błędne przyjęcie, że doszło do prawidłowego doręczenia zastępczego, spowodowało wadliwe uznanie, przez ten Sąd, iż zostały spełnione przesłanki umożliwiające zaoczne prowadzenie rozprawy. Takie postąpienie Sądu Rejonowego doprowadziło do rażącej obrazę art. 479 § 1 KPK w zw. z art. 139 § 1 KPK i art. 133 § 2 KPK, albowiem faktyczny brak prawidłowego doręczenia wezwania uniemożliwił wydanie wobec oskarżonego wyroku zaocznego.

Nie ulega wątpliwości, że aczkolwiek obecność oskarżonego na rozprawie w trybie uproszczonym nie jest obowiązkowa, to ma on prawo uczestniczenia w niej i podjęcia aktywnej obrony swoich interesów procesowych. Realizacja tego uprawnienia warunkowana jest prawidłowym powiadomieniem o terminie rozprawy, a pozbawienie oskarżonego tego uprawnienia stanowi w każdym wypadku rażące naruszenie prawa do obrony materialnej gwarantowanej oskarżonemu w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP jak też w art. 6 KPK.

Reasumując należy stwierdzić, że przy wydaniu przez Sąd meriti wyroku zaocznego, doszło do rażącej obrazę powołanych wyżej przepisów prawa karnego procesowego, która miała wpływ na treść wyroku Sądu Rejonowego i która powoduje konieczność uchylenia tego wyroku i przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

Co do zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy nie będzie się szczegółowo wypowiadał, byłoby to bowiem przedwczesne (art. 436 kpk). Sąd Rejonowy ponownie rozpoznający sprawę weźmie te argumenty pod uwagę. Jednak po to, aby uniknąć w przyszłości ewentualnych błędów, Sąd Okręgowy wskazuje, że orzeczenie Sądu Rejonowego w zakresie zakazu prowadzenia działalności związanej z hodowlą drobiu nie było precyzyjne i nie oddawało intencji Sądu.

Oskarżony prowadził działalność gospodarczą, która przede wszystkim polegała na prowadzeniu ubojni drobiu. Według zarzutów miał przedłożyć podrobione dokumenty właśnie w ramach tej działalności, tj. prowadzenia ubojni drobiu – zdaniem rzecznika oskarżenia zrobił to po to, aby móc kontynuować tą działalność mimo braku wszystkich niezbędnych badań weterynaryjnych.

W tej sytuacji należy rozważyć, czy dalsze prowadzenie przez oskarżonego działalności gospodarczej związanej nie tylko z handlem drobiem i jego hodowlą, ale przede wszystkim z prowadzeniem ubojni drobiu, zagraża istotnym dobrom chronionym prawem, a w szczególności pewności i bezpieczeństwu obrotu mięsem oraz zdrowiu konsumentów. Sąd Rejonowy uznał, że tak jest i orzekł zakaz prowadzenia działalności gospodarczej, ale ograniczył go jedynie go hodowli drobiu, co doprowadziło do sytuacji w której oskarżony dalej bez przeszkód mógłby prowadzić działalność gospodarczą w zakresie ubojni drobiu. Zakresy działalności gospodarczej określone są bowiem precyzyjnie w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 2007 roku (Dz. U. Nr 251 poz. 1885) w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności ((...)). Rozporządzenie to zawiera legalne definicje różnych działalności gospodarczych wraz z przypisanymi im numerami statystycznymi – tzw kodami (...). Kody te wpisywane są przy rejestracji działalności

gospodarczej m. in, w Krajowym Rejestrze Sądowym. Z w/w rozporządzenia wynika jednoznacznie, że hodowla zwierząt (w tym drobiu), określona kodem „01”, nie zawiera w swym zakresie uboju tych zwierząt. Ubój zwierząt (w tym drobiu) prowadzony jest w ramach innej działalności, nazwanej ogólnie „produkcją artykułów spożywczych” i określony jest kodem „10”. Spółka kapitałowa oskarżonego prowadziła obie te działalności – co wynika z wpisu do KRS (vide k. 20v).

Zatem choć Sąd Rejonowy miał intencję, aby zakazać oskarżonemu prowadzenia dotychczasowej działalności związanej głównie z ubojem kurcząt (intencja ta wynika jednoznacznie z s. 8 uzasadnienia), to jednak zakazując mu prowadzenia działalności związanej z hodowlą drobiu zakazał mu czegoś zupełnie innego. Gdyby pozostawić wyrok Sądu Rejonowego bez zmian, oskarżony dalej mógłby prowadzić działalność gospodarczą w postaci ubojni drobiu, nie mógłby tylko prowadzić hodowli drobiu (a to przecież głównie w związku z ubojem drobiu dopuścił się przypisanego mu przestępstwa).

Przy czym Sąd Okręgowy podkreśla, że ani nie przesądza, czy oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, ani nie wypowiada się, czy zasadne było orzekanie w związku z tym zakazu prowadzenia jakiejkolwiek działalności – wskazuje jedynie, że gdyby Sąd Rejonowy uznał, iż oskarżony zarzucanego czynu się dopuścił i gdyby zdecydował się na orzekanie zakazu prowadzenia działalności, to powinien mieć na uwadze konieczność precyzyjnego i zgodnego z ustalonym stanem faktycznym określenia brzmienia takiego zakazu.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Rejonowy:

- będzie pamiętał o wysyłaniu korespondencji dla oskarżonego pod prawidłowy adres (zgodnie z w/w uwagami i wytycznymi);
- jeżeli uzna, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, rozważając zasadność orzekania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej będzie miał na uwadze (i w razie sporządzania uzasadnienia wyroku odniesie się) do argumentów związanych z surowością tego środka karnego podnoszonych w odpowiedzi na apelację wniesioną przez obrońcę oraz do argumentów związanych z precyzyjnym określeniem brzmienia tego zakazu podnoszonych w apelacji prokuratora i w niniejszym uzasadnieniu;
- ustali aktualne dane o karalności oskarżonego (wobec wpływu okresu warunkowego umorzenia postępowania w innej, wskazywanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sprawie).

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.